

**M.-D. Goutierre, *Człowiek w obliczu własnej śmierci. Absurd czy zbawienie?* Wydawnictwo eSPe, Kraków 2001, ss. 153.**

Teologowie ostatnich kilku dziesięcioleci przyzwyczaili się być może zbyt daleko do do sytuacji, którą można nazwać pewnego rodzaju poczuciem wyłączności na mówienie o tym, co wiąże się z nadzieją sięgającą poza granicę śmierci. Stosunkowo duża część przemyśleń natury filozoficznej, która tradycyjnie towarzyszyła także teologicznemu spojrzeniu na tajemnicę śmierci, nie zajmuje już dzisiaj często tego samego miejsca co w przeszłości. Szukanie odpowiedzi na podstawowe pytania człowieka nie może ograniczać się jednak wyłącznie do metody ściśle teologicznej, tj. do badania samego Objawienia. Także teolog powinien w swojej refleksji oprzeć się na przemyśleniach o charakterze filozoficznym. Świadomy tej sytuacji M.-D. Goutierre, francuski wykładowca filozofii i teologii, proponuje przybliżenie tajemnicy śmierci w oparciu o doświadczenia ludzkiego rozumu.

Pierwsza część rozważań Goutierre'a jest poświęcona postawie mądrości, która powinna cechować każdego człowieka. Mądrość stawia między innymi pytanie o cel i kres każdego człowieka. Przy czym autor podkreśla, że cel nie zawsze jest równoznaczny z kresem. Kres naszego życia ziemskiego, którym jest śmierć, nie jest celem ostatecznym. W tym kontekście pojawia się tematyka zbawienia, które będąc terminem teologicznym, nie jest obce filozofii dlatego, że przesuwając cel życia człowieka poza jego doczesny kres. Odkrycie tego, co znajduje się poza granicą śmierci, choć jest właściwe dla teologii, nie wymyka się całkowicie rozważaniom filozoficznym. Z punktu widzenia filozofii łączy się to z kwestią istnienia duchowej duszy i jej nieśmiertelności.

Od drugiego rozdziału przemyślenia stopniowo coraz bardziej skupiają się na wydarzeniu śmierci. Goutierre polemizuje z próbami definiowania człowieka poprzez zjawisko śmierci. Dla autora jest to przedkładaniem negacji ponad afirmację. Na podstawie śmierci nie można zrozumieć, czym jest żyjący człowiek. Śmierć jest przerwaniem łańcucha, który wyznacza rozwój człowieka. Jest ona jednocześnie wydarzeniem jednorazowym, wymykającym się osobistemu doświadczeniu, dlatego tym bardziej

nie może służyć do konstruowania definicji człowieka. Śmierć sama w sobie jest czymś niezrozumiałym. Dlatego refleksja nad człowiekiem musi rozpocząć się od życia. Dla filozofii będzie to przede wszystkim poznanie, dlaczego człowiek żyje, jak osiąga cel swojego życia i jak zdobywa szczęście. Autor włącza tutaj również rozważania na temat duszy. Zwraca uwagę, że filozofia nie stara się udowodnić istnienia duszy, podobnie jak nie stara się udowodnić istnienia Boga. Filozofia poznaje jedynie żyjącego człowieka i dociera do przyczyny wszystkich jego czynności życiowych. Poza tym samo pojęcie duszy zanim pojawiło się w filozofii, istniało w tradycjach religijnych. Podobnie w tradycjach religijnych istniało rozróżnienie pomiędzy duszą i ciałem. Goutierre, reprezentując tradycję tomistyczną, podkreśla rzeczywisty charakter rozróżnienia duszy i ciała, i jego implikacje dla tematu śmierci. Jeżeli chodzi o weryfikowalność twierdzeń filozofii w kwestii duszy autor jest zdania, że ich podstawą jest obserwacja, ludzkie doświadczenie czynności życiowych. W doświadczeniu człowieka pod tym względem istnieje coś, co wymyka się samej tylko biologii i psychologii.

Kolejny, trzeci rozdział stanowi kontynuację refleksji nad zagadnieniem duszy. Po przedstawieniu zasadniczej różnicy pomiędzy platońskim a arystotelesowskim ujęciem duszy, autor podkreśla, że dusza jest podstawowym źródłem osobistej autonomii w człowieku. Człowiek, mimo że stanowi jedność substancjalną duszy i ciała, nie utożsamia się całkowicie ze swoim ciałem. Istnieje pewien dystans, który odkrywa przed człowiekiem przestrzeń należącą do duszy. Dusza jest także doświadczana jako radykalna przyczyna jedności wszystkich czynności życiowych człowieka. Jest jednocześnie czymś innym od samej świadomości bycia podmiotem przeżywającym wszystkie czynności. Rozważania na temat duszy nie mogą ograniczyć się do opisu tylko świadomości.

Rozdział czwarty i piąty został poświęcony problemowi absurdu w wydarzeniu śmierci oraz próbie odpowiedzi na niego. Śmierć stanowi nie tylko przerwanie ludzkiego życia, ale rozerwanie tego, co jest jednością – rzeczywistości duchowej i zmysłowej. Rozdarcie to jest niewytłumaczalne i stanowi absurd. Śmierć dotyka osoby w jej najgłębszym wymiarze. Poczucie absurdu w kontekście śmierci wzbudza niekiedy różne postawy: strach, ucieczkę w świat iluzji oraz bunt wobec Boga. W związku z tym człowiek musi postawić sobie pytanie dotyczące nieśmiertelności. Nieśmiertelność, czyli w przypadku duszy niezniszczalność, nie jest cechą, która charakteryzować będzie jedynie życie w „przyszłym świecie”. Należy ona także do teraźniejszości. To cecha, którą dusza posiada już teraz. Analizując kwestię nieśmiertelności Goutierre odwołuje się do relacji przyjaźni.

Śmierć przyjaciela skłania do pytania, co się z nim dzieje aktualnie. Jednocześnie człowiek ma świadomość, że choć śmierć przerywa dokonywanie się przyjaźni, to wierność w miłości przyjaciół trwa nadal poza granicę śmierci. Jeżeli chodzi o poznanie niezniszczalności duszy punktem wyjścia jest właśnie poznanie afektywne dotyczące więzi międzyosobowych. Intuicja afektywna, która z jednej strony doświadcza powszechnego przemijania, a z drugiej strony domaga się absolutu, choć nie jest dowodem nieśmiertelności, jest pewnym znakiem. Człowiek poprzez swoje pragnienia odkrywa coś głębokiego, co spoczywa w jego wnętrzu i jest w niego wpisane. Poprzez analizę poznania intelektualnego oraz osądów umysłu autor, podążając drogą tomizmu, dochodzi do twierdzenia o nieśmiertelności duszy. W tym miejscu jednak rozważania stają się mniej czytelne, a wyprowadzony z podkreślenia wniosek nie do końca wydaje się wynikać z poprzedzającego go toku rozumowania.

W ostatniej części książki autor skupia się na dwóch zagadnieniach. Po pierwsze, człowiek odkrywa, że jego ostatecznym celem jest kontemplacja Boga. Z drugiej strony analiza miłości pokazuje, że człowiek będąc w rękach Boga, posiadając duszę, która jest niematerialna, jest obiektem miłości swojego Stwórcy. Unicestwienie człowieka byłoby sprzeczne z mądrością Bożą. Mądrość filozoficzna pomaga odkryć w człowieku także naturalne pragnienie widzenia Boga. Twierdzenie o nieśmiertelności duszy nie jest zarezerwowane jedynie dla wiary chrześcijańskiej. Jest związane z mądrością filozoficzną, która ze swej strony dalsze rozważania pozostawia wierze. Chrześcijaństwo wkracza tutaj z konkretną treścią – wiarą w życie wieczne człowieka.

Książka M.-D. Goutierre'a jest opartą na tomizmie analizą zagadnienia ludzkiej śmierci i nieśmiertelności duszy. Myślę, że wypełnia ona pewną lukę istniejącą w tej kwestii wśród pozycji dostępnych w kraju. Szczególnie wartościowe jest włączenie w rozważania kategorii mądrości filozoficznej. Ukazuje ona wartość przemyśleń, które za punkt wyjścia przyjmują doświadczenie człowieka i skłania do rozważań na temat tego, co wymyka się temu doświadczeniu. Wartością książki są też liczne nawiązania do literatury tak starożytnej jak i współczesnej.

***Ks. Andrzej Dańczak***